Filia w Raszowej

15.11.2012 - spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki

Omawiane książki to „Dwanaście stacji”," Księga obrotów” autorstwa Tadeusza Różyckiego.

Na początku spotkania czytelnicy rozmawiali krótko o biografii, stylu i twórczości Tomasza Różyckiego. Mimo młodego wieku, jego twórczość znana jest wielu pokoleniom. Tomasz Różycki odznaczył się wyjątkowym stylem, który ukazuje poprzez liczne nawiązania do literatury staropolskiej. Jednak autor nie trzyma się kurczowo przeszłości. Niejednokrotnie nawiązuje do pisarzy współczesnych, dzięki czemu czytelnik nie może się nudzić.

Następnie dyskutowaliśmy na temat „Dwunastu stacji”. Większość czytelników podeszła do książki nieco sceptycznie, gdyż skojarzyły tytuł z „Panem Tadeuszem”. Jednak z każdą przeczytaną stroną nasze nastawienie się zmieniało. Historia Wnuka przedstawia tak naprawdę życie naszych dziadków. Przedstawił swoją Małą Ojczyznę. Autor dokonał groteskowej retrospekcji. Dzieła nie czytało się łatwo, choć użyty język był dość zabawny a treść była przepełniona dowcipem. Myślimy, że to dzieło ma kilka powłok. Jedna- pełna humoru, ale inna znów jest nostalgiczna. Wszyscy pochodzimy i mieszkamy na Śląsku, dlatego historia stworzona przez pana Różyckiego jest nam niezmiernie bliska i cieszymy się, że ktoś w tak wspaniały sposób opisał tradycje a także miejsca nam ważne.

Kolejnym dyskutowanym dziełem była „Księga obrotów”. Całość stworzona jest z 88 wierszy, które składają się z dwóch strof, liczących po osiem wersów. Musimy

przyznać, iż znalazło się kilka utworów, które nas wręcz zafascynowały. Mamy wrażenie, iż te zgromadzone wiersze tworzą pewną ciągłość, strumień życia, gdyż przedstawiają zmienność pór roku, zmianę pory dnia czy kierunków. Przedstawiają życie. Przechodząc do kolejnego wiersza, poprzedni staje się przeszłością. Świadczy to o dokładności, ale także fantazji autora.

Na końcu dokonałyśmy małego podsumowania. Przygodę z Tomaszem Różyckim oceniamy pozytywnie. Poznałyśmy nowy świat, nowy kunszt pisarski a przede wszystkim doznałyśmy nowych uczuć i przeżyć. Myślimy, że dzieła pana Różyckiego są godne polecenia każdemu, zarówno młodemu, jak i starszemu



